

# Instytut Kulturoznawstwa czterdziestolatkiem

Jacek Sójka

Typowo jubileuszowe pytanie brzmi zazwyczaj, jak to się wszystko zaczęło, jakie były początki, kto na to wpadł. W istocie zawsze można wskazać na jednostkę lub grupę osób, od których wychodzi taki twórczy impuls. Tak naprawdę mieliśmy do czynienia z pionierską pracą założycieli pierwszych instytutów i katedr kulturoznawstwa we Wrocławiu, Poznaniu i Łodzi. Każda historia jest jednak inna, specyficzna, zależna od środowiska, które ów impuls tworzy. Jak wiadomo, nie wszystko można odnaleźć w archiwach. Trzeba zatem pytać, rozmawiać, zachęcać do zwierzeń, zwłaszcza tych, którzy najbardziej byli wówczas aktywni. Niestety nie ma wśród nas osób, które Instytut Kulturoznawstwa UAM zakładały: dr Krzysztofa Kostyrki, prof. Waleriana Sobisiaka, prof. Jerzego Kmity. Odeszli także profesorowie Zbigniew Gierszewski, Urszula Kaczmarek i Krystyna Zamiara, a ostatnio także dr Jacek Chłopotcki. Wprawdzie w przeszłości wielokrotnie wypowiadali się na temat powstania Instytutu, ale okazuje się, że wraz z każdym kolejnym jubileuszem poznańskiego kulturoznawstwa nie tylko powracają te same pytania, ale też pojawiają się nowe.

O początkach Instytutu oraz studiów kulturoznawczych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dyskutujemy także w tej książce – celowo bardzo nieoficjalnie, bez jubileuszowego zadęcia. Widać jednak wyraźnie, że wciąż nie wiemy wszystkiego i być może nigdy nie będziemy wiedzieć. 10 lat temu, przy okazji jubileuszu 30-lecia, udzielałem wywiadu dla „Przeгляdu Wielkopolskiego”. Redaktor Marek Zaradniak pytał oczywiście o początki, m.in. o to, dlaczego w 1976 roku usytuowano Instytut na Wydziale Historycznym, chociaż istniał już Wydział Nauk Społecznych, a spora część kadry Instytutu, z prof. Jerzym Kmitą włącznie, związana była właśnie z tym wydziałem. Wskazałem wówczas na rolę Rektora Benona Miśkiewicza, który był historykiem i mógł chcieć zatrzymać ten nowy kierunek studiów i zespół badawczy na „swoim” wydziale. Tak naprawdę jednak do końca nie wiadomo, co miało wpływ decydujący. Najlepiej zapytać prof. Jana Grada, który ma najlepszą pamięć z nas wszystkich i zawsze chętnie dzieli się swoją wiedzą o prahistorii naszego instytutu. W każdym razie już rok po jego powstaniu Instytut fizycznie przeniósł się na kampus „Ogrody”, a formalnie dołączył do Wydziału Nauk Społecznych w 1985 roku.

Wiemy sporo o zamiarach założycieli Instytutu, chociażby z wywiadu, którego udzielił pierwszy dyrektor Instytutu dr Krzysztof Kostyrko w 1977 roku miesięcznikowi „Nurt” – pismu, które odegrało istotną rolę w życiu kulturalnym Poznania w latach 1965-1989. Dr Kostyrko to jednocześnie założyciel i wieloletni redaktor naczelny „Nurtu”, który nie tylko publikował teksty badaczy zaliczanych do poznańskiej szkoły metodologicznej, w tym felietony Jerzego Kmity, ale także prowadził dialog z tym środowiskiem, czego efektem był właśnie pomysł na studia kulturoznawcze i na nowy Instytut. Wszystko to wiemy, ale jednak może być zagadką dla wielu, jak uciekający od metafizycznych uzasadnień w epistemologii filozof – właśnie Jerzy Kmita –

# The Institute of Cultural Studies Forty Years Have Gone By

**by Jacek Sójka**

Typical questions in such circumstances are usually, how did it all start, what were the origins, who came up with the idea. We can always point to an individual and a group of people who were the source of the creative impulse. We have witnessed the pioneering work of founders of the first institutes and departments of Cultural Studies in Wrocław, Poznań and Łódź. Every one of these stories is different however, specific, dependent on the circle which generated the impulse. As we know, not everything can be found in the archives. Therefore, we have to ask questions, talk and encourage people who were in the midst of things at the time to share their memories. Regrettably the people who established the Institute of Cultural Studies at UAM are no longer with us: dr Krzysztof Kostyrko, prof. Walerian Sobisiak, prof. Jerzy Kmita. Professors Zbigniew Gierszewski, Urszula Kaczmarek and Krystyna Zamiara also passed away and have been recently followed by dr Jacek Chłopotcki. Although they discussed the topic of the origins of the Institute many times in the past, it seems that every subsequent anniversary sees not only the return of the same questions but also the emergence of new ones.

The origins of the Institute and the Cultural Studies programme at the University of Adam Mickiewicz in Poznań are the topic of this book – intentionally discussed in an informal manner, devoid of any celebratory pomp. We can clearly see that we still don't know everything and that possibly we will never find out. 10 years ago on the occasion of the thirtieth anniversary I was interviewed by "Przegląd Wielkopolski." Among other things, the journalist Marek Zaradniał quite naturally asked about the beginnings, about why in 1976 the Institute was established at the Faculty of History, even though the Faculty of Social Sciences already existed at the time, and the majority of the Institute team, including professor Jerzy Kmita, was linked to it. I pointed out the role of the rector Benon Miśkiewicz, who as a historian most likely wanted to retain the new field of study and the research team at "his" faculty. In reality it is not quite known what the deciding factor was. The best thing to do would be to ask professor Jan Grad, who has the best memory of all of us, and is always very willing to share his knowledge about the early history of our Institute. In any case, just one year after its establishment the Institute was relocated to the campus at "Ogrody" and was formally incorporated into the Faculty of Social Sciences in 1985.

We know quite a lot about the intentions of the founders of the Institute from sources like, for example, an interview given by the first head of the Institute dr Krzysztof Kostyrko in 1977 to "Nurt," a magazine which played a significant role in the cultural life of Poznań between 1965 and 1989. Dr Kostyrko was a founder and, at the same time, a long standing editor in chief of "Nurt" who published not only texts by researchers who belonged to the Poznań methodological school, pieces by Jerzy Kmita among them, but also engaged in a dialogue with the circle which resulted in an idea for cultural studies and a new institute. Knowing all this, however, does not

decyduje się uczestniczyć w przedsięwzięciu mającym na celu kształcenie przyszłych pracowników kulturalno-oświatowych, czym zajmował się przez wiele lat ówczesny docent Walerian Sobisiak. Tylko oni wiedzą, jak powstawał program studiów, w którym wiedza o przełomie antypozytywistycznym w filozofii niemieckiej mogła stanowić podstawę wykształcenia pracownika gminnego ośrodka kultury. Rzeczy pozornie nie do pogodzenia dały się jednak pogodzić w myśl zasady, iż nic tak nie przygotowuje do działalności praktycznej jak dobra teoria (i dobra filozofia, należałoby dodać). Pierwsze roczniki absolwentów bardzo dobrze wspominają ten pionierski okres. Z pewnością działał tu efekt nowości i świadomość uczestniczenia w eksperymencie.

Po czterdziestu latach kulturoznawstwo poznańskie nie jest już eksperymentem. Co dzisiaj przyciąga maturzystów do naszego kierunku studiów? Myślę, że oferowana Czytelnikowi publikacja pozwoli odpowiedzieć na to pytanie. Jedno wszakże się nie zmieniło: rozpoczynamy od teorii i szerokiej panoramy badanego obszaru, a potem dopiero przechodzimy do zagadnień szczegółowych i praktycznych.

Początkowo badania w Instytucie Kulturoznawstwa dotyczyły historii i teorii kultury, metodologii nauk o kulturze oraz teorii i praktyki upowszechniania kultury. Z czasem pojawiły się zainteresowania sztuką współczesną, teoriami estetycznymi, semiotyką kultury, problematyką mediów i komunikacji, widowiskiem widzianym w perspektywie performatycznej, kulturą gospodarczą czy studiami miejskimi. O tych wszystkich propozycjach, zarówno naukowych, jak i dydaktycznych, będzie mowa w tej książce. Dzisiejsze kulturoznawstwo jest uznaną dyscypliną, od ponad dziesięciu lat widniejącą na liście Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. W Instytucie Kulturoznawstwa UAM mamy prawo do nadawania stopnia doktora, a wraz z całym Wydziałem Nauk Społecznych – stopnia doktora habilitowanego w zakresie kulturoznawstwa. Po 40 latach istnienia mamy co wspominać, ale też wciąż tworzymy plany na przyszłość – naukowe i dydaktyczne. W dzisiejszych czasach, może nawet bardziej niż poprzednio, potrzebna jest – jak pisał Józef Chałasiński – „wiedza o kulturze w jej całości”. Istnieje konieczność dostrzeżenia, jak w skali globalnej wszystko ze wszystkim się łączy, jak powstają nowe zjawiska i jak domagają się interpretacji, która jest podstawowym mechanizmem funkcjonowania kultury. Instytut Kulturoznawstwa – szacowny jubilat musi się wciąż zmieniać i rozwijać, aby nadać się za współczesnością, już nawet nie ponowoczesnością, lecz raczej post-ponowoczesnością rozpoczętego na dobre XXI wieku.

Zapraszając do lektury, chciałbym wspomnieć o jeszcze jednym wydarzeniu. Rok jubileuszu to także rok wyboru nowych władz instytutu. Po 23 latach kierowania instytutem piszący te słowa oddaje ster nowej dyrektor, prof. Mariannie Michałowskiej, której życzę wielu sukcesów i dokonań w nadchodzących latach.

**Jacek Sójka**

w maju 2016 roku

solve the mystery of why somebody like Jerzy Kmita, a philosopher avoiding metaphysical explanations in epistemology, decided to be part of an undertaking aiming to educate the future cultural activity officers, which had been a task of the associate professor Walerian Sobisiak for many years. Only they knew how the curriculum was created, a curriculum in which the anti-positivist breakthrough in German philosophy was to be the basis of the education of cultural activity officers working at local cultural centres. Issues which seemed at first glance completely incompatible, were reconciled according to the rule that nothing better prepares one for practice than good theory (and good philosophy, we should add). The earliest alumni have very fond memories of this pioneering period. The effect of novelty and awareness of being part of an experiment most certainly played an important role.

After forty years the Poznan Cultural Studies is no longer an experiment. What attracts future students to Cultural Studies today? I believe that this book will provide the reader with answers to this question. One thing has most certainly not changed: we begin with theory and a broad overview of the research field and then we proceed to work on specific practical issues.

Originally the research activities at the Institute of Cultural Studies were focused on the history and theory of culture, on the methodology of cultural sciences and the theory and practice of the popularisation of culture. Over time new interests emerged: contemporary art, theories of aesthetics, semiotics of culture, issues of media and communication, spectacle perceived from the perspective of performance studies, culture of economics and urban studies. All these scientific and didactic propositions will be discussed in this book. Nowadays Cultural Studies is not an academic "experiment" but a respected discipline which for over ten years has been on the list of the Central Scientific Degrees and Titles Board. The Institute of Cultural Studies, UAM is authorised to award doctoral degrees (dr) and as part of the Faculty of Social Sciences – the degree of a doctor with habilitation (dr hab.) in the field of cultural studies. After 40 years of existence there is a lot to reminisce about, but also a lot to look forward to – new scientific and didactic plans. At the present time, possibly more than ever, we need, as Józef Chałasiński wrote, "knowledge about culture in its entirety." It is necessary to recognize how everything is linked together on a global scale, how new phenomena appear and demand interpretation, which is the basic mechanism of the functioning of culture. The Institute of Cultural Studies, the esteemed celebrant, has to constantly evolve to keep up with contemporaneity, not even with postmodernity any more but with post-postmodernity as the 21st century races ahead.

While inviting you to read this book, I would like to mention one more event. The year of the jubilee is also the year of the new Institute authorities elections. After 23 years of leading the Institute, the person writing these words is handing over the reigns to the new head, prof. Marianna Michałowska, wishing her many successes and achievements in the years to come.

**Jacek Sójka**

May 2016